

Sygn. akt II C 514/11

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 maja 2015 r.

Sąd Rejonowy dla W. M. w W. II Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSR Monika Odzimkowska

Protokolant: Wioleta Michalczuk

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 21 maja 2015 r. w W. sprawy

z powództwa M. M.

przeciwko Skarbowi Państwa-Dyrektorowi Aresztu Śledczego W. S.

o zapłatę

1. oddała powództwo;
2. przyznaje i nakazuje wypłacić adwokatowi A. R. ze Skarbu Państwa – Kasy Sądu Rejonowego dla W. M. w W. kwotę 4.428,00 zł (cztery tysiące czterysta dwadzieścia osiem złotych), w tym należny podatek od towarów i usług w wysokości 23 %, tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej, udzielonej powodowi M. M. z urzędu.
3. nie obciąża powoda M. M. obowiązkiem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego na rzecz pozwanego Skarbu Państwa Dyrektora Aresztu Śledczego W. S.;

SSR Monika Odzimkowska

Sygn. akt II C 514/11

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 11 lutego 2011 r. wniesionym do Sądu Okręgowego w W. M. M. wniósł o zasądzenie od pozwanego Skarbu Państwa – Aresztu Śledczego W.-S. na rzecz powoda zadośćuczynienia w wysokości 70.000 zł, na rzecz Schroniska dla (...) Na (...) w W. kwoty 5.000 zł oraz o zasądzenie kosztów procesu. Nadto, powód wniósł o zwolnienie od kosztów oraz ustanowienie pełnomocnika z urzędu.

W uzasadnieniu pozwu wskazał, że w okresie od dnia 22 lutego 2010 r. do dnia 12 września 2010 r. przebywał w trzyosobowej celi Aresztu Śledczego W.-S., nie mającej zapewnionej prawem powierzchni mieszkalnej. Nadto, wskazał, że w każdej z cel zamontowane jest szkodliwe dla wzroku jarzeniowe oświetlenie. Podniósł, że pola spacerowe miały zbyt małą powierzchnię. Odnosząc się do kwestii opieki lekarskiej wskazał, że nie wydawano mu leków, które zostały przepisane przez lekarza pierwszego kontaktu podczas pobytu we Francji i nie podawano mu również zamienników tych leków. Powód wskazał również, że w celi nie miał dostępu do ciepłej wody, zaś blindy w oknach ograniczały korzystanie ze światła dziennego oraz świeżego powietrza. Powód podniósł również, że codzienne przebywanie w celi zakłócał odór paliwa oraz huk związany z działaniem lotniska O.. Powód wskazał, że powyższe okoliczności źle wpłynęły na jego kulturę osobistą oraz psychikę, zaś przebywanie ze skazanymi za ciężkie przestępstwa należy uznać za niehumanitarne i poniżające traktowanie, powodujące szczególne udręczenie (pozew k. 3 – 6).

W piśmie z dnia 17 lutego 2011 r. powód rozszerzył żądanie pozwu, wnosząc o zasądzenie odsetek ustawowych liczonych od kwoty dochodzonej pozwem od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty (pismo k. 8).

Postanowieniem z dnia 28 lutego 2011 r. Sąd Okręgowy w W. uznał się niewłaściwym i przekazał sprawę do rozpoznania tutejszemu Sądowi (postanowienie k. 10).

Postanowieniem z dnia 19 lipca 2011 r. Sąd zwolnił powoda od kosztów sądowych i ustanowił dla niego pełnomocnika z urzędu (postanowienie k. 36).

Na rozprawie w dniu 22 maja 2012 r. pełnomocnik powoda podtrzymał powództwo, wskazując, że powód dochodzi zapłaty zadośćuczynienia w kwocie 70.000 zł na podstawie art. 448 w zw. z art. 24 § 1 k.c. oraz zasądzenia kwoty 5.000 zł na cel społeczny na Schronisko dla (...) na P. w W. w związku z doznaną krzywdą w wyniku naruszenia dóbr osobistych podczas pobytu powoda w Areszcie Śledczym W. S. w terminie 22.02.2010 - 22.08.2010. Wskazał, że zostały naruszone prawa osobiste powoda, tj. prawo do godnego odbywania kary pozbawienia wolności, zdrowia oraz intymności (protokół rozprawy k. 96 – 98).

Na rozprawie w dniu 22 maja 2012 r. składając wyjaśnienia informacyjne powód wskazał, że cela 404, w której przebywał była przeznaczona dla trzech osób i tyle też w niej łącznie przebywało. Podniósł, iż metraż celi był nienależyty, bowiem wynosił ok. 8,5 m², a nie 9,82 m² jak podaje areszt śledczy. Wskazał, że w oknach celi były blindy, co powodowało zaduch oraz stęchłe powietrze. Podał, że dobór osób w pomieszczeniu mieszkalnym był niewłaściwy, bowiem musiał przebywać z osobami skazanymi za ciężkie przestępstwa, jak również z chorym, wymagającym opieki współosadzonym. Wskazał, że nie otrzymał leków, które przepisano mu podczas zatrzymania we Francji na padaczkę alkoholową i poza alkoholową. Powód podał, że po konsultacji lekarskiej w areszcie przepisano mu leki, które wcześniej przyjmował i otrzymywał leki nasenne, jednakże nie otrzymał leków na nerwicę. Stwierdził, że wizytę u lekarza odbył po przyjęciu do aresztu, zaś później nie zgłaszał potrzeby kolejnych wizyt, a jedynie zgłaszał się po leki nasenne oraz preparat na zapalenie łojotokowe skóry. Powód przyznał, że nie pamięta czy doszło do sytuacji w okresie objętym pozwem, że mimo swoich próśb nie otrzymał leków w areszcie. Podtrzymał twierdzenia dotyczące uciążliwości związanych z zapachem paliwa z pobliskiego lotniska. Podał, że na skutek pobytu w areszcie odczuwał stres wywołany także śmiercią osoby najbliższej i utratą mieszkania oraz że nawet gdyby cela miała 9 m² i tak źle by się w niej czuł z uwagi na dobór współosadzonych. Wskazał, że po wydaniu wyroku karnego został przeniesiony do innej celi – 406, której metrażu nie mierzył, ale w której nie odczuwał podobnych niedogodności (protokół rozprawy k. 96 – 98).

Na rozprawie w dniu 4 września 2012 r. pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie kosztów procesu według norm prawem przepisanych (protokół rozprawy k. 126 – 127).

Na rozprawie w dniu 21 maja 2015 r. pełnomocnik powoda wniósł o przyznanie kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu, oświadczając, że koszty te nie zostały w całości uiszczone (protokół rozprawy k. 454).

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Powód M. M. przebywał w Areszcie Śledczym W.-S. w okresie od dnia 23 lutego 2010 r. do dnia 12 sierpnia 2010 r. W okresie od dnia 23 lutego 2010 r. do dnia 3 marca 2010 r. w celi 201 trzyosobowej o powierzchni 9,82 m², w okresie od dnia 3 marca 2010 r. do dnia 5 marca 2010 r. w celi 206 trzyosobowej o powierzchni 9,82 m², w okresie od dnia 5 marca do dnia 29 lipca 2010 r. w celi 404 trzyosobowej o powierzchni 9,82 m², od dnia 29 lipca 2010 r. do dnia 5 sierpnia 2010 r. w celi 406 trzyosobowej o powierzchni 9,82 m², od dnia 5 sierpnia 2010 r. do dnia 12 sierpnia 2010 r. w celi 119 trzyosobowej o powierzchni 9,92 m² (zaświadczenie o powierzchni celi k. 125).

Świadkowie K. K., M. S., A. P., W. S., D. C., A. B., H. R. przebywali wraz z powodem w celi nr 404 w okresie od dnia 5 marca 2010 r. do dnia 29 lipca 2010 r. (bezsporne, k. 131, 337 – 338).

W oknach celi 404 zainstalowane były blindy, pomieszczenie oświetlano lampami jarzeniowymi. W Areszcie Śledczym W.-S. powód korzystał z opieki medycznej, zarówno bezpośrednio po przyjęciu do jednostki, jak i w trakcie osadzenia. (zeznania świadka M. S. k. 145 – 146, książeczka zdrowia powoda).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dokumentów znajdujących się w aktach sprawy oraz zeznań świadków. Odnosząc się do zeznań świadków wskazać należy, że świadek M. S. podał, że nie zna powoda. Wskazał jednak, że cela 404 miała ok. 9 m² i rzeczywiście w oknach celi zainstalowane były blindy, co powodowało, że nie było przepływu powietrza, zaś pomieszczenie oświetlano jarzeniówkami, jednakże żaden z osadzonych nie zgłaszał konieczności wizyty u lekarza z uwagi na dolegliwości związane z narządem wzroku. Podał wprawdzie, iż w areszcie odczuwalny jest hałas i odór paliwa związane z działalnością lotniska, jednak nie wskazał, czy czynniki te dotknęły powoda. Świadek wskazał, że w areszcie śledczym zdarzają się problemy z dostępem ciepłej wody, jednak nie wskazał czy dotyczą konkretnie celi 404. Świadek przyznał, iż pola spacerowe są zbyt małej powierzchni, jednak nie potwierdził, iż powód z tego tytułu odczuwał krzywdę (zeznania świadka M. S. k. 145 – 146). W istocie zeznania świadka, który przyznał, że nie zna powoda, a opisał sytuację w areszcie śledczym, nie mogą stanowić o zasadności powództwa, nie potwierdzają bowiem, że powód doznał jakiegokolwiek krzywdy. Nie wykazano bowiem czy i w jakim stopniu czynniki, na które się powoływał stanowią krzywdę, mogącą być podstawą do przyznania zadośćuczynienia. Odnosząc się natomiast do zeznań świadka W. S. w pierwszej kolejności wskazać należy, że świadek nie pamiętał czy zna powoda oraz czy w ogóle przebywał w celi 404, zaś z pewnością przebywał w Areszcie Śledczym W.-S. w nowym pawilonie i nie miał zastrzeżeń do warunków tam panujących, zaś w każdym pawilonie, w którym przebywał warunki były identyczne. Wskazał, że również współosadzeni nie narzekali na warunki panujące w areszcie. Zeznania świadka w istocie nie mogły stanowić podstawy do poczynienia ustaleń faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy dotyczących doznania przez powoda krzywdy i jej rozmiaru (zeznania świadka k. 296 – 297). Także świadek H. R. zeznał, że nie przypomina sobie powoda z okresu pobytu w Areszcie Śledczym W.-S. i nie przypomina sobie czy był osadzony właśnie w celi 404 (zeznania świadka H. R. k. 362). Odnosząc się do pozostałego materiału dowodowego wskazać należy, że z książeczki zdrowia powoda przedłożonej przez pozwanego również nie wynika, aby doszło do zaniedbania pod względem medycznym. Powód był badany przy przyjęciu do jednostki, jak również przed planowanymi transportami, a także odbywał wizyty lekarskie podczas pobytu w areszcie śledczym. W żadnej mierze treść zawarta w książeczce zdrowia nie potwierdza, aby doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda, w tym zdrowia, wywołującego poczucie krzywdy. Analogicznie nie stanowiła dowodu na zasadność dochodzonego roszczenia przedłożona dokumentacja medyczna (k. 226 – 231). Sąd uznał również, że dowodem w sprawie nie może być złożony przez powoda: rzut celi mieszkalnej (k. 224 – 225). Powyższe nie może być bowiem uznane nawet za dokument prywatny w rozumieniu art. 245 k.p.c. Zgodnie z tym przepisem dokument prywatny stanowi dowód tego, że osoba, która go podpisała, złożyła oświadczenie zawarte w dokumencie. Z takiego brzmienia powyższego przepisu wynika, że dokumentem prywatnym jest każde pismo będące dokumentem, o ile nie jest ono dokumentem urzędowym, zaś warunkiem niezbędnym dla uznania dokumentu za prywatny jest podpisanie go przez uprawnioną osobę. Skoro, więc na żadnym z pism powoda nie widnieje podpis, nie mogą one być uznane za dokumenty, a co za tym idzie nie mogą stanowić dowodu w sprawie. Ponadto należy zauważyć, iż zgodnie z wielokrotnie wyrażanym przez Sąd Najwyższy poglądem z dokumentem prywatnym nie wiąże się domniemanie prawne, iż jego treść przedstawia rzeczywisty stan rzeczy. Dokumenty te z reguły mają dużą wartość dowodową przeciwko osobie, od której pochodzą, natomiast dowód ten ma znacznie mniejszą moc dowodową, jeżeli miałby przemawiać na rzecz strony, która go sporządziła. Podkreślenia przy tym wymaga, iż pełnomocnik powoda cofnął wnioski o przesłuchanie w charakterze świadka A. K. (k. 146), świadka A. P. (k. 426) oraz świadka A. B. (k. 447). Natomiast z informacji udzielonej przez Zakład Karny w R. wynika, że świadek D. C. zmarł (k. 272). Nadto, Sąd pominął dowód z przesłuchania powoda w charakterze strony, bowiem powód dwukrotnie wzywany do osobistego stawiennictwa (k. 363 i k. 447), będąc pouczonym o skutkach niestawiennictwa, nie stawił się na kolejne terminy rozprawy.

Sąd zważył, co następuje:

W niniejszej sprawie bezsporne było, że powód przebywał w Areszcie Śledczym W.-S. w okresie od dnia 23 lutego 2010 r. do dnia 12 sierpnia 2010 r.

Uzasadniając żądanie pozwu powód powoływał się na brak zagwarantowania mu przewidzianych przez prawo warunków odbywania kary pozbawiania wolności wskazując, iż cela, w której przebywał nie spełniała wymogów dotyczących powierzchni mieszkalnej, standardów oświetlenia, przepływu powietrza, warunków sanitarnych i zasad doboru współosadzonych. Nadto, w ocenie powoda, pobyt w areszcie śledczym źle wpłynął na jego stan zdrowia, zaś dodatkową uciążliwością było funkcjonowanie nieopodal aresztu śledczego lotniska. W ocenie powoda sam fakt naruszenia dóbr osobistych tj. prawa do godnego odbywania kary pozbawienia wolności, zdrowia oraz intymności uzasadniał zasądzenie na jego rzecz zadośćuczynienia od pozwanego.

Na wstępie wskazać należy, że żądanie powoda należało oceniać w świetle przepisów dotyczących naruszenia dóbr osobistych i ustanawiających przesłanki zasądzenia zadośćuczynienia w tych przypadkach. W myśl art. 24 § 1 k. c. ten, czyje dobro osobiste zostaje zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania, chyba że nie jest ono bezprawne. W razie dokonanego naruszenia może on także żądać, ażeby osoba, która dopuściła się naruszenia, dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków, w szczególności ażeby złożyła oświadczenie odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie. Na zasadach przewidzianych w kodeksie może on również żądać zadośćuczynienia pieniężnego lub zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny. Przykładowy katalog tych dóbr zawiera art. 23 k.c.

Przepisy art. 23 k. c. i art. 24 k. c. stanowią ogólne podstawy cywilnoprawnej ochrony dóbr osobistych, wskazując jednocześnie środki ochrony niemajątkowej oraz majątkowej tych dóbr. W zakresie instrumentów o charakterze majątkowym przepis art. 24 § 1 k. c. stanowi w ostatnim zdaniu, że zadośćuczynienia pieniężnego lub zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny można żądać "na zasadach przewidzianych w kodeksie".

Jednym z takich przepisów do których odsyła art. 24 § 1 k. c. jest przepis art. 448 k. c. który stanowi, iż w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel społeczny.

Na podstawie przepisu art. 417 k.c. za szkodę wyrządzoną przez niezgodne z prawem działanie lub zaniechanie przy wykonywaniu władzy publicznej odpowiedzialność ponosi Skarb Państwa. Pokrzywdzony żądając na podstawie przepisu art. 448 k.c. kompensaty krzywdy nie musi dowodzić bezprawności naruszenia dobra osobistego. Wobec czego ewentualny adresat roszczeń musiałby dowieść braku bezprawności naruszeń (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 lutego 2007 roku, sygn. akt V CSK 431/06).

Podkreślić jednak należy, że na powódzie jako osobie żądającej zasądzenia zadośćuczynienia na mocy przepisu art. 6 k.c. i art. 232 zd. 1 k.p.c. spoczywał ciężar udowodnienia faktu naruszenia dobra osobistego, faktu doznania z tej przyczyny krzywdy oraz wykazania jej rozmiaru. Zgodnie z fundamentalną zasadą procesu cywilnego tj. zasadą kontrydiktoryjności, to na stronach procesu ciąży obowiązek dowodzenia, co w konsekwencji oznacza, iż to strony są w pełni odpowiedzialne za wynik postępowania toczącego się z ich udziałem.

Powód powinien zatem wykazać na podstawie wnioskowanych dowodów, że na skutek działań lub zaniechań pozwanego doszło do naruszenia jego dóbr, co doprowadziło do doznania przez powoda krzywdy w rozmiarze uzasadniającym przyznanie zadośćuczynienia w żądanej kwocie. Wnioski dowodowe powoda zmierzały wyłącznie do wykazania, że w areszcie śledczym, w którym przebywał, nie przestrzegano przepisów dotyczących zagwarantowania osadzonym odpowiednich warunków jej odbywania, a zatem, że doszło do niezgodnego z prawem działania przy wykonywaniu władzy publicznej. Powód nie zgłosił natomiast żadnych wniosków dowodowych celem wykazania, że na skutek niezgodnego z prawem działania doszło do naruszenia jego godności osobistej czy też zdrowia i intymności jak twierdził, co doprowadziło do doznania przez powoda krzywdy w postaci cierpień psychicznych uzasadniających zasądzenie zadośćuczynienia. Brak wskazania i wykazania tych przesłanek (naruszenia dobra osobistego, wystąpienia

krzywdy i jej rozmiaru) warunkujących w świetle powołanych wyżej przepisów możliwość uwzględnienia powództwa spowodował, iż ustalanie czy faktycznie doszło do braku zagwarantowania powodowi przewidzianych prawem warunków odbywania kary pozbawienia wolności stało się zbędne w świetle art. 227 k.p.c. W ocenie Sądu zeznania świadków, przesłuchanych na okoliczność ustalenia warunków panujących w celi 404 w okresie w jakim przebywał w niej powód, nie stanowią o zasadności roszczenia, albowiem nie sposób z nich wywieść doznania przez powoda krzywdy. Przesłuchani w sprawie na wniosek powoda świadkowie nie znali i nie wskazali żadnych okoliczności świadczących o cierpieniach jakich doznał powód, a i ich zeznania wskazują jedynie ogólnie na warunki panujące podczas ich pobytu w areszcie śledczym, co oczywiście nie jest wystarczającą przesłanką do uwzględnienia żądania powoda. Zeznania świadka M. S. nie mogą stanowić podstawy uwzględnienia roszczenia powoda z uwagi na fakt, że zabrakło w nich elementu, który odnosiłby się do faktu poniesienia przez pozwanego krzywdy oraz jej rozmiaru. Natomiast świadek W. S. w istocie podał, że nie uskarżał się na warunki panujące podczas pobytu w areszcie śledczym. Powód nie złożył także żadnych wniosków dowodowych mających na celu wykazanie stopnia natężenia ruchu lotniczego oraz poziomu hałasu, który miał odbić się negatywnie na zdrowiu czy też innych dobrach osobistych powoda, ani żadnych wniosków dla wykazania tych negatywnych skutków. Powód nie wykazał także, aby hałas przekraczał dopuszczalne na obszarze położenia aresztu normy w tym zakresie, jak również nie wykazał negatywnego wpływu oświetlenia, braku ciepłej wody czy doboru współwięźniów.

Podkreślenia wymaga, iż powód nie zgłosił żadnych wniosków dowodowych celem wykazania, że na skutek niezgodnego z prawem działania doszło do naruszenia jego godności osobistej czy też innych dóbr osobistych, co doprowadziło do doznania przez powoda krzywdy uzasadniającej zasądzenie zadośćuczynienia. Nadto, powód wzywany do osobistego stawiennictwa celem przesłuchania w charakterze strony, będąc pouczonym o skutkach niestawiennictwa, nie stawiał się na kolejne terminy rozprawy i nie skorzystał możliwości złożenia zeznań. Dodać ponadto należy, że powód nie złożył żadnych wniosków dowodowych, które potwierdziłyby jego twierdzenia w zakresie odczuwanych cierpień.

W ocenie Sądu powód nie udowodnił, że karę pozbawienia wolności we wskazanej w pozwie jednostce penitencjarnej odbywał w warunkach naruszających jego godność, zdrowie i intymność, co wywołało u niego cierpienia skutkujące możliwością zasądzenia zadośćuczynienia w świetle wskazanych wyżej przepisów. Wobec powyższego powództwo jako nieudowodnione co do zasady podlegało oddaleniu. Dodać także należy, że powód nie wykazał, że wysokość zadośćuczynienia 70.000 zł oraz świadczenie na cel społeczny w wysokości 5.000 zł są adekwatne, co również było konieczne.

Jedynie na marginesie wskazać należy, odnosząc się do zarzutu powoda względem pozwanego dotyczącego powierzchni celi, że w art. 110 § 2 kodeksu karnego wykonawczego ustawodawca, dostosowując przepisy dotyczące wykonania kary pozbawienia wolności do norm prawa europejskiego, zawarł wymogi dotyczące warunków bytowych w celach mieszkalnych i wskazał, że powierzchnia przypadająca na skazanego nie może wynosić mniej niż 3 m². Twierdzenia, jakoby powód osadzony był w celach o zaniżonym metrażu okazały się nieudowodnione. Jak wynika z przedstawionego przez samego pełnomocnika powoda zaświadczenia o powierzchni celi (k. 125) powód podczas całego pobytu w Areszcie Śledczym W.-S. przebywał w celach, w których na jednego osadzonego zawsze przypadło więcej niż 3m². Opierając się na samych twierdzeniach powoda w tym zakresie nie sposób uznać, że powód był osadzony w warunkach przeludnienia. Podkreślenia ponadto wymaga, że powód składając wyjaśnienia informacyjne wskazał, że powierzchnia celi tak naprawdę nie miała wpływu na odczuwany przez niego stres, wywołany także sytuacją osobistą, co jednoznacznie potwierdza, że okoliczność ta nie była decydująca w ocenie powoda dla odczuwanego przez niego dyskomfortu związanego z odbywaniem kary pozbawienia wolności. Również niezasadne okazały się twierdzenia powoda o złej wentylacji cel z uwagi na zamontowane na oknach przesłony zewnętrzne. Art. 77 ust. 1 lit. g Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 31 października 2003 r. w sprawie sposobów ochrony jednostek organizacyjnych Służby Więziennej wprowadza możliwość zastosowania w celu ochrony jednostki organizacyjnej przesłony i siatki mocnej konstrukcji, montowanych po zewnętrznej stronie okien, a zatem nie sposób postępowaniu pozwanego w tym zakresie przypisać przymiotu bezprawności. Przesłony powyższe, w ocenie Sądu,

nie mają zasadniczego wpływu na dostęp światła, ograniczają natomiast obserwację i nielegalne kontakty między osadzonymi.

Na koniec podkreślić należy, że przepis art. 448 k.c. ma charakter fakultatywny. W konsekwencji oznacza to, iż nawet gdyby zaistniały przesłanki ustawowe, roszczenie nie musiałoby zostać uwzględnione, gdyż Sąd posiada znaczną swobodę decyzyjną w tym zakresie. Przy zastosowaniu ww. przepisu Sąd bierze pod uwagę całokształt okoliczności faktycznych, w tym winę sprawcy w naruszeniu dóbr osobistych, stopień tego naruszenia oraz rodzaj naruszonego dobra (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 kwietnia 2006 roku, sygn. II PK 245/2005). Dokonanie oceny czy w konkretnej sytuacji naruszenie jakiegokolwiek dobra osobistego rzeczywiście nastąpiło – nie może być dokonywane wedle miary indywidualnej wrażliwości zainteresowanego, która może być niekiedy bardzo duża ze względu na cechy osobowościowe związane ze szczególną drażliwością i przewrażliwieniem (zob. wyrok Sądu Administracyjnego w G. z dnia 31 grudnia 2009 roku, sygn. akt III APa 24/09).

Podkreślić również należy, że powód winien zdawać sobie sprawę, iż pobyt w zakładzie penitencjarnym wiąże się z dolegliwościami w postaci pogorszenia standardu życia, ale co do zasady obejmuje to zwykłe następstwa przymusowej izolacji. Dopatrywanie się w tych niedogodnościach źródła odpowiedzialności odszkodowawczej Skarbu Państwa jest co najmniej wątpliwe, zwłaszcza w sytuacji w której standard życia znaczącej części społeczeństwa tj. osób, które nie weszły w konflikt z prawem jak emerytów, rencistów lub bezrobotnych jest często niższy, niż osadzonych. Sytuacja lokalowa niezliczonych rodzin w Polsce, zajmujących mieszkania komunalne czy socjalne jest gorsza zarówno pod względem metrażu, stanu technicznego budynków czy dostępu do mediów od tej opisywanej przez powoda. Wszystkie te okoliczności należałoby także brać pod uwagę rozważając zasadność powództwa, nawet gdyby powód wykazał, czego nie uczynił, wszelkie przesłanki warunkujące możliwość zasądzenia zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych.

Mając powyższe na uwadze Sąd orzekł, jak w punkcie pierwszym sentencji wyroku.

W punkcie drugim sentencji wyroku Sąd na zasadzie § 6 pkt 6 w zw. § 2 pkt 3 w zw. z § 20 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (tekst jednolity Dz. U. z 2013 r., poz. 461 ze zm.), mając na uwadze złożone przez pełnomocnika oświadczenie, iż opłaty nie zostały zapłacone, przyznał adwokatowi A. R. kwotę 4.428,00 zł. Na powyższą kwotę złożyła się kwota 3.600,00 zł podwyższona o stawkę podatku od towarów i usług w wysokości 23 %. Z uwagi na fakt, że powód w całości przegrał sprawę, zasadnym było nakazanie wypłaty przyznanej kwoty ze Skarbu Państwa – kasy Sądu Rejonowego dla W. M.w W..

O pozostałych kosztach procesu – kosztach zastępstwa procesowego strony pozwanej Sąd orzekł na podstawie przepisu art. 102 k.p.c. uznając, że sytuacja życiowa i majątkowa powoda wskazana w oświadczeniu o stanie rodzinnym, majątku, dochodach i źródłach utrzymania uzasadnia nie obciążanie powoda kosztami zastępstwa procesowego pozwanego.